

Chatboty AI w edukacji – narzędzie wspierające rozwój uczniów.

Wprowadzenie: Nowa rzeczywistość edukacyjna.

Jeszcze dekadę temu sztuczna inteligencja wydawała się odległą wizją znaną głównie z filmów science fiction. Dziś AI stanowi integralną część codzienności naszych uczniów – obecna jest w telefonach, aplikacjach językowych, wyszukiwarkach, a coraz częściej również w postaci zaawansowanych chatbotów, takich jak ChatGPT, Copilot czy Gemini.

Nie jest to chwilowa moda technologiczna, lecz fundamentalna zmiana cywilizacyjna, która nieodwracalnie wpływa na sposób, w jaki młodzi ludzie uczą się, komunikują i przetwarzają informacje.

Kluczowe pytanie, przed którym stoi współczesna polska szkoła, nie brzmi już: *czy sztuczna inteligencja będzie obecna w edukacji*, lecz: *jak nauczyć się z niej korzystać mądrze, odpowiedzialnie i metodycznie* – zarówno nauczycieli, jak i uczniów.

Historia z życia szkoły: Zakaz, który nie zadziałał.

Pani Marta, nauczycielka języka polskiego szkole podstawowej, pod koniec ubiegłego roku zaobserwowała, że uczniowie klasy VII zaczęli oddawać prace domowe pisane w nienaturalnie płynnym, „dorosłym” stylu. Po rozmowie z klasą okazało się, że większość korzystała z ChatGPT. Początkowo zareagowała zakazem – ogłosiła, że każda praca napisana przez AI będzie oceniana na niedostateczny.

Efekt? Uczniowie dalej korzystali z chatbota, tyle że przestali się do tego przyznawać. Zakaz nie rozwiązał problemu – pogłębił go.

Pani Marta zmieniła strategię. Na kolejnej lekcji zaprezentowała klasie tekst wygenerowany przez AI i poprosiła o jego krytyczną analizę. Uczniowie szybko zauważyli powtórzenia, ogólniki, brak konkretów. Następnie wspólnie sformułowali zasady: kiedy AI może wspierać, a kiedy szkodzi procesowi uczenia się. Od tego momentu chatbot stał się tematem rozmów, nie tabu.

Wnioski z tej historii są jasne: zakazy nie działają. Edukacja – tak.

Dlaczego zakazy są nieskuteczne?

Zabranianie uczniom korzystania z AI przypomina historyczne próby zakazywania kalkulatorów czy dostępu do internetu. Młodzi ludzie i tak znajdą sposób, by wykorzystywać dostępne technologie. Różnica polega jedynie na tym, czy będą to robić świadomie i refleksyjnie, czy bezmyślnie i mechanicznie.

Szkoła powinna być miejscem, w którym uczniowie:

- rozumieją, jak działa sztuczna inteligencja i jakie są jej mechanizmy,
- potrafią krytycznie oceniać generowane przez nią treści,
- rozpoznają granice i ograniczenia AI,
- wykorzystują ją jako narzędzie wspierające rozwój intelektualny, a nie skrót omijający proces myślenia.

Czym są chatboty edukacyjne i jak działają?

Chatboty to programy komputerowe wykorzystujące sztuczną inteligencję do prowadzenia rozmów z użytkownikami w języku naturalnym. Potrafią generować teksty, streszczenia, pomysły, scenariusze, quizy, a nawet prowadzić złożone dyskusje na zadane tematy.

W kontekście edukacyjnym chatboty mogą pełnić następujące role:

- asystenta nauczyciela w przygotowywaniu materiałów dydaktycznych,
- wirtualnego korepetytora dostępnego 24/7,
- źródła inspiracji metodycznych,

- narzędzia do rozwijania krytycznego myślenia,
- partnera do dyskusji i burzy mózgów.

Kluczowa zasada: chatbot nie zastępuje nauczyciela ani nie wykonuje pracy za ucznia. Wspiera i wzbogaca proces uczenia się, pozostając narzędziem, a nie celem samym w sobie.

Praktyczne zastosowania dla nauczycieli.

Z badań prowadzonych w polskich szkołach oraz doświadczeń nauczycieli uczestniczących w szkoleniach metodycznych wynika, że pedagodzy najczęściej wykorzystują chatboty AI do:

Przygotowanie materiałów dydaktycznych:

- tworzenie pomysłów na zadania aktywizujące i angażujące uczniów,
- generowanie kart pracy dostosowanych do poziomu grupy,
- projektowanie quizów i testów diagnostycznych,
- opracowywanie materiałów dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (SPE).

Wsparcie metodyczne:

- poszukiwanie inspiracji do planowania lekcji,
- tworzenie prostych, przystępnych wyjaśnień skomplikowanych zagadnień,
- generowanie tematów do dyskusji klasowych,
- opracowywanie scenariuszy zajęć z wykorzystaniem metod aktywnych.

Przykład praktyczny:

Pan Tomasz, nauczyciel historii w liceum w Lublinie, przygotowywał lekcję o przyczynach wybuchu I wojny światowej. Poprosił chatbota o wygenerowanie zestawu 10 pytań problemowych, które pobudzą uczniów do myślenia przyczynowo-skutkowego. AI zaproponowało m.in.: „Czy gdyby zamach w Sarajewie nie miał miejsca, wojna i tak by wybuchła?” oraz „Które z sojuszy miały charakter obronny, a które ofensywny?”

Pan Tomasz wybrał 5 najciekawszych pytań, zmodyfikował je pod kątem swojej klasy i wykorzystał jako punkt wyjścia do debaty. Zaoszczędził 40 minut pracy, którą mógł przeznaczyć na przygotowanie źródeł historycznych.

Jak uczniowie wykorzystują AI?

Młodzi ludzie, często intuicyjnie, odkrywają różnorodne zastosowania chatbotów w procesie nauki. Najczęściej korzystają z AI do:

- streszczania obszernych tekstów i podręcznikowych rozdziałów,
- porządkowania i systematyzowania notatek,
- poprawy stylistycznej własnych wypowiedzi,
- przygotowania do sprawdzianów poprzez generowanie pytań testowych,
- uzyskiwania natychmiastowej informacji zwrotnej na temat rozwiązań zadań,
- wyjaśniania niezrozumiałych pojęć i zagadnień.

Gdzie zaczyna się ryzyko? Zagrożenia związane z AI.

Choć chatboty oferują wiele możliwości, niosą również istotne zagrożenia, szczególnie gdy są wykorzystywane bezrefleksyjnie.

Ryzyko pojawia się, gdy AI:

- całkowicie zastępuje samodzielne myślenie ucznia,
- pisze za niego prace, referaty i eseje,

- generuje gotowe wnioski bez procesu rozumowania,
- podaje niezwerfikowane lub błędne informacje jako fakty,
- „udaje” źródła naukowe, tworząc fałszywe cytowania.

Historia z życia szkoły: Kiedy AI wprowadza w błąd.

Ola, uczennica II klasy liceum, przygotowywała prezentację z biologii o fotosyntezie. Zapytała chatbota o źródła naukowe. AI wygenerował listę artykułów z tytułami, nazwiskami autorów i nazwami czasopism – wszystko wyglądało profesjonalnie.

Gdy nauczyciel, pan Andrzej, poprosił o weryfikację źródeł, okazało się, że żadne z podanych artykułów nie istnieje. Chatbot „wymyślił” je, aby spełnić prośbę uczennicy. To był moment przełomowy – klasa zrozumiała, że AI może generować treści brzmiące wiarygodnie, ale całkowicie nieprawdziwe.

Największym zagrożeniem nie jest sama technologia, lecz bezkrytyczne i bezrefleksyjne korzystanie z niej.

Rola nauczyciela w erze AI: Ważniejsza niż kiedykolwiek.

W obliczu powszechnego dostępu do sztucznej inteligencji rola nauczyciela nie tylko nie maleje – przeciwnie, staje się bardziej kluczowa. To właśnie pedagog:

- **uczy krytycznej analizy** odpowiedzi generowanych przez AI,
- **pokazuje metody weryfikacji** źródeł i informacji,
- **wyznacza granice** między wsparciem a nadużyciem technologii,
- **rozwija u uczniów kompetencje cyfrowe**, etyczne i informacyjne,
- **buduje świadomość** mechanizmów działania AI i jej ograniczeń.

Nauczyciel pozostaje przewodnikiem, mentorem i autorytetem. AI jest narzędziem – wartościowym, ale wymagającym umiejętnej prowadzenia.

Metoda Think–Pair–Chatbot–Share: Praktyczne rozwiązanie.

Jednym z najbardziej efektywnych sposobów włączenia chatbotów do pracy dydaktycznej jest modyfikacja popularnej metody Think–Pair–Share. Oto schemat działania:

Krok 1: Pomyśl (Think).

Uczeń samodzielnie zapisuje swoje pomysły, rozwiązania lub refleksje na zadany temat.

Krok 2: Para (Pair)

Uczniowie pracują w parach, porównują swoje odpowiedzi, dyskutują i rozwijają myśli.

Krok 3: Chatbot.

Pary konfrontują swoje pomysły z odpowiedzią wygenerowaną przez AI. Analizują: co jest podobne, co odmienne, jakie błędy popełnił chatbot, czego brakowało w ich odpowiedziach.

Krok 4: Share (Dziel się).

Uczniowie prezentują klasie wnioski z analizy, porównując ludzkie i maszynowe sposoby myślenia.

Efekt:

- Więcej refleksji i głębszego zrozumienia,
- Rozwinięcie krytycznego myślenia,
- Znacznie mniej bezmyślnego kopiowania,
- Chatbot staje się punktem odniesienia, nie gotowcem do skopiowania.

Przykład zastosowania:

Pani Karolina, nauczycielka wiedzy o społeczeństwie, wykorzystała metodę Think–Pair–Chatbot–Share podczas lekcji o demokracji. Uczniowie najpierw samodzielnie zdefiniowali pojęcie „społeczeństwo obywatelskie”, potem przedyskutowali w parach, następnie porównali z odpowiedzią chatbota. Okazało się, że AI pominęła lokalny kontekst i przykłady z Polski. To wywołało dyskusję o uniwersalności definicji i znaczeniu kontekstu kulturowego.

Dramatyzacja i kreatywność z wykorzystaniem AI.

Chatboty AI okazują się również doskonałym wsparciem w pracy twórczej i rozwijaniu kompetencji humanistycznych. Szczególnie skuteczne są w:

- generowaniu scenariuszy dramatycznych i dialogów,
- tworzeniu wierszy i opowiadań jako materiału wyjściowego,
- budowaniu ról do inscenizacji klasowych,
- proponowaniu alternatywnych zakończeń dla klasycznych tekstów,
- przekształcaniu treści naukowych w narracje literackie.

To idealne narzędzie dla nauczycieli: języka polskiego, historii, wiedzy o społeczeństwie, edukacji dla bezpieczeństwa, a także wczesnej edukacji.

Przykład z lekcji języka polskiego:

Pani Joanna poprosiła uczniów klasy VIII o napisanie własnego dialogu między Balladyną a Grabcem. Następnie poprosiła chatbota o stworzenie podobnej sceny. Uczniowie analizowali obie wersje: która była bardziej emocjonalna? Która lepiej oddawała motywacje bohaterów? Która brzmiała naturalniej?

Efekt? Uczniowie nie tylko lepiej zrozumieli poetykę dramatu, ale także rozwinęli umiejętność analizy literackiej i krytycznego myślenia.

Ćwiczenia praktyczne z AI:

- Poprawianie i redagowanie tekstów wygenerowanych przez AI,
- Analiza jakości stylistycznej i merytorycznej,
- Tworzenie własnych wersji i porównywanie z propozycjami chatbota,
- Porównywanie różnych stylów wypowiedzi (formalny, potoczny, literacki),
- Rozwijanie kompetencji językowych poprzez redakcję i korektę.

Co mówią przyszli nauczyciele? Perspektywa studentów.

Badania prowadzone wśród studentów kierunków nauczycielskich w Polsce pokazują wyraźny trend:

- **Większość zna chatboty** i korzystała z nich osobiście,
- **Widzą ogromny potencjał** AI w edukacji,
- **Deklarują chęć uczestnictwa** w szkoleniach z zakresu wykorzystania AI,
- **Ale rzadko pracują z AI** w ramach zajęć na uczelni.

To wyraźny sygnał dla systemu kształcenia i doskonalenia nauczycieli: **potrzebujemy praktycznych, metodycznych szkoleń z wykorzystania AI w edukacji.**

Nie chodzi o kursy technologiczne skupione na obsłudze narzędzi, lecz o **warsztaty metodyczne** pokazujące, jak sensownie, etycznie i efektywnie wykorzystać AI w codziennej pracy dydaktycznej.

AI jako narzędzie rozwoju, nie skrót omijający myślenie

Sztuczna inteligencja w edukacji:

- **przyspiesza pracę** nauczyciela i ucznia,
- **poszerza możliwości** metodyczne i dydaktyczne,
- **dostarcza nowych narzędzi** wspierających różnorodne style uczenia się,
- **inspiruje** do twórczego podejścia do problemów.

Ale pamiętajmy:

- AI nie myśli za ucznia – wspiera jego myślenie,
- AI nie zastąpi relacji nauczyciel–uczeń,
- AI nie zbuduje wartości i postaw – to wciąż domena wychowania.

To nauczyciel nadal jest przewodnikiem, autorytetem i wzorem.

Podsumowanie: Wyzwanie i szansa dla polskiej szkoły.

Chatboty w edukacji nie stanowią zagrożenia – są wyzwaniem. I ogromną szansą.

Jeśli nauczymy się z nich korzystać **mądrze, odpowiedzialnie i metodycznie**, mogą stać się jednym z najcenniejszych narzędzi współczesnej szkoły – wspierającym zarówno nauczycieli w ich pracy, jak i uczniów w procesie rozwoju.

Przyszłość nie polega na tym, by uczeń konkurował z AI.

Przyszłość polega na tym, by umiał z nią współpracować – świadomie, krytycznie i twórczo.

Rekomendacje dla nauczycieli:

1. **Eksperymentuj** – przetestuj chatboty w kontrolowanych warunkach.
2. **Ucz krytycyzmu** – zawsze weryfikuj informacje z AI.
3. **Wyznacz granice** – ustal z uczniami, kiedy AI pomaga, a kiedy szkodzi.
4. **Rozmawiaj** – niech AI będzie tematem rozmów, nie tabu.
5. **Szkol się** – uczestnicz w warsztatach metodycznych z zakresu AI.
6. **Dziel się** – wymieniaj doświadczenia z innymi nauczycielami.

AI to narzędzie. Ty jesteś tym, kto nadaje mu sens i kierunek.

Dbajmy o uczniów, ale nie zapominajmy o sobie.

Mariusz Walak